

Obama zagraża marsjańskim ambicjom NASA

15 lutego 2012

Przedstawiona przez prezydenta Obamę propozycja budżetu na rok podatkowy 2013 oznacza, że NASA będzie zmuszona odwołać istotne misje dotyczące eksploracji Marsa. Ucierpi przede wszystkim współpraca pomiędzy Amerykanami a Europejską Agencją Kosmiczną. Jeśli budżet zostanie przyjęty przez Kongres NASA będzie zmuszona odwołać zaplanowane na lata 2016-2018 misje łazika marsjańskiego. „To oznacza, że nie będziemy prowadzili dalszych prac nad misjami ExoMars przewidzianymi na rok 2016 i 2018, które planowaliśmy wspólnie z ESA” – powiedział administrator NASA Charles Bolden.

W proponowanym budżecie przewidziano, że finansowanie misji marsjańskich zostanie obcięte z planowanych 587 do 361 milionów dolarów. Na szczęście nie przewidziano cięć w innych istotnych projektach, takich jak budowa Teleskopu Kosmicznego Jamesa Webba czy rozwój nowych rakiet nośnych. Całkowity budżet NASA ma zostać zmniejszony o 0,3% w porównaniu z rokiem podatkowym 2012 i wyniesie 17,7 miliarda dolarów, czyli o 59 milionów mniej niż wcześniej.

G. Scott Hobbard, profesor ze Stanford University, który był pierwszym dyrektorem NASA ds. programu marsjańskiego powiedział, że obcięcie finansowania programu podboju Marsa „to prawdziwa tragedia z naukowego punktu widzenia. Mamy jeden z najbardziej udanych programów NASA ostatniej dekady i teraz zostaje on po prostu odwołany” – dodał.

W uzasadnieniu obcięcia budżetu podano, że niedawno wystartował pojazd Mars Science Laboratory, który zawiezie na Marsa łazik Curiosity – najbardziej zaawansowane urządzenie badawcze, jakie ludzkość wysłała na Czerwoną Planetę.

Specjaliści zwracają uwagę, że trzeba myśleć o przyszłości i

kontynuować misję, która prowadzona jest z tak olbrzymim sukcesem. Przypominają, że w NASA pracują najlepsi na świecie specjaliści od konstruowania i wysyłania na Marsa łazików. Jeśli wskutek cięć budżetowych odejdą oni z pracy NASA może nie być już w stanie prowadzić badań.

Potencjalnym partnerem dla Europejskiej Agencji Kosmicznej, która może mimo wszystko zechcieć kontynuować projekt ExoMars mogą stać się Rosjanie. Jednak to partner wysoce niepewny, gdyż jeszcze nigdy nie udało się mu skutecznie przeprowadzić żadnej misji marsjańskiej.

W ramach umowy podpisanej w 2009 roku przez NASA i ESA, Amerykanie mieli przeznaczyć na ExoMars 1,4 miliarda USD, a Europejczycy 1,2 miliarda. Projekt przewidywał wysłanie w 2016 roku satelity, a w 2018 dwóch łazików. Na jego realizację NASA wydała już dziesiątki milionów dolarów.

Jak tłumaczy John Logsdon, doradca Białego Domu i analityk zajmujący się misjami kosmicznymi, USA wycofują się z ExoMars gdyż kraj nie jest w stanie zaangażować się w kolejny wielomiliardowy projekt.

Administracja Obamy naciska też na NASA by budżet budowy James Webb Space Telescope, urządzenia, która ma być 100-razy bardziej czułe od Teleskopu Hubble'a, zamknął się kwotą 8 miliardów dolarów. Agencja twierdzi, że nowy teleskop zostanie wystrzelony w 2018 roku, ale cały projekt pochłonie 8,8 miliarda USD.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: PhysOrg

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)